

Podejrzananemu o zamachy w Bostonie ograniczono prawa

22 kwietnia 2013

19-letni Dżochar Carnajew podejrzany o udział w zamachach bombowych w Bostonie nie otrzyma początkowo wszystkich praw przysługujących oskarżonemu, ponieważ jego działanie traktowane jest jako akt terrorystyczny.

Tak zwane Prawa Mirandy, które przysługują obywatelom USA, polegają na tym, iż przed jakimkolwiek przesłuchaniem policja musi poinformować oskarżonego, że może zachować milczenie, że ma prawo do adwokata i że wszystko co powie może zostać użyte przeciwko niemu w sądzie; chronią więc przed obciążeniem samego siebie.

Jak poinformowały amerykańskie władze, w wypadku Carnajewa zostanie zastosowany wyjątek. Prokuratura wykorzysta klauzulę, która dopuszcza przesunięcie w czasie odczytania ostrzeżenia Mirandy w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa publicznego. Przedstawiciele rządu USA nie wyjaśnili, o jakie zagrożenie chodzi.

Carnajew przebywa w szpitalu w Bostonie. Jego stan jest ciężki. Według nieoficjalnych informacji ma dwie rany postrzałowe – w nodze i w karku; stracił też dużo krwi. Nie wiadomo kiedy będzie można go przesłuchać i kiedy zostanie formalnie oskarżony.

Autor: Jarosław Klebaniu

Źródło: [Lewica](#)